

Stanisław Alexandrowicz
(Toruń)

O potrzebie przygotowania syntezy historii Białorusi (do 1918 roku)

Podjęcie tego tematu wynika z potrzeby dyskusji nad stanem edukacji historycznej społeczeństwa niepodległej Białorusi. Wiąże się to również ściśle z rozwojem świadomości narodowej. Nie wchodząc w dyskusję terminologiczną, zaznaczę tylko, że terminu „synteza” używać będę w znaczeniu „całościowego ujęcia dziejów kraju, opartego na wynikach najnowszych badań i ustaleń nauki historycznej”¹. Tak rozumianej syntezy dziejów własnego kraju dopracowywać się od nowa powinno każde pokolenie historyków; uwzględniać przy tym należy zarówno ustalenia dawniejsze, jak i najnowsze postępy w poznawaniu przeszłości, osiągnęte przez rzeszę badaczy uprawiających nauki historyczne w ich najszerszym znaczeniu. Podjęty przeze mnie temat był przedmiotem ożywionej dyskusji na Wszechbiałoruskiej Konferencji Historyków „Nauka historyczna i edukacja historyczna w Republice Białoruś (nowe koncepcje i ujęcia)”, która odbyła się w Mińsku w dniach 3-5 lutego 1993 r.² Jak widać, problem dojrzał nie tylko do dyskusji, ale i do realizacji.

Swego czasu sensacją wydawniczą stała się *Karotkaja historyja Biełarusi* pióra Wacława Łastouskiego. Wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu w Mińsku, stanowi ona przedruk tegoż tytułu ogłoszonego w Wilnie w 1910 r. w języku białoruskim w dwóch wersjach: literami „łacińskimi”

1 *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1978, s. 5.

2 K. Szalastowicz, *Nie pierapisać, a stwarać nacyjanalny letapis*, „Hołas Radzimy” 18.11.1993, s. 1,4.

i „ruskimi”, pod pseudonimem Włast, utworzonym z pierwszych liter imienia i nazwiska młodego (urodzonego w 1883 r.) autora, w latach 1909-1914 sekretarza redakcji „Naszej Niwy”. Współcześnie, uzupełniona krytycznym posłowiem prof. Anatola Hryckiewicza, ukazuje ona szerokim kręgom młodych i starszych czytelników przeszłość kraju i narodu Białorusi, ujętą z białoruskiego punktu widzenia.

Trudno oprzeć się refleksji, że obraz ten liczy sobie już lat bez mała setkę. Czyżby więc od 1910 r. stan wiedzy o przeszłości Białorusi nie uległ zmianie? Czy nie powstały w tym czasie żadne zarysy podręcznikowe, odzwierciedlające stopniowe postępy wiedzy o dziejach Białorusi?

Rzecz jasna, wydawnictwa takie istniały. Tytułem przykładu wymienić można kilka pozycji z różnych lat w kolejności ich ukazywania się:

1. U. M. Ihnato ski, *Karotki narys historyi Biełarusi*, wyd I, Mińsk 1919; wyd. IV, Mińsk 1926; wznowione wyd. V, Mińsk 1991.

2. U. M. Ihnato ski, *Historyja Biełarusi u XIX i paczatku XX stulecía*, wyd. II, Mińsk 1926.

3. Jazep Najdziuk, *Biełarus uczoza i siańnia*, wyd. II, Mińsk 1944.

4. *Istorija BSSR*, wyd. I, Mińsk 1946, AN BSSR, Institut istorii.

5. *Istorija Biełoruskaj SSR*, t. I, pod red. W. N. Piercewa, K. I. Szabuni, Ł. S. Abecedarskiego, Mińsk 1954, AN BSSR, Institut istorii.

6. *Istorija Biełoruskaj SSR w 2 tomach*, t. 1 Mińsk 1961, AN BSSR, Institut istorii.

7. Pięciotomowa, pod red. I. M. Ihnacenki i zespołu: *Historyja Biełaruskaj SSR*, t. 1 *Pierszabytnaabszczynny ład na terytoriji Biełarusi. Epocha fieadalizmu*, Minsk 1972; t. 2 *Biełarus u pieryjad kapitalizmu (1861-1917 hh.)*, Mińsk 1972, AN BSSR, Instytut historyi.

8. W Polsce ukazała się, jako część wielkiej serii historii poszczególnych krajów: M. Kosman, *Historia Białorusi*, Wrocław 1979.

Podobnie jak wspomnianego na wstępie zarysu Własta — W. Łastouskiego, pierwszej i drugiej wymienionej wyżej pozycji Usiewałada Ihnatuskiego, ujmowanych z punktu widzenia narodu białoruskiego, choć zgodnie z klasową literą dogmatycznego materializmu historycznego, próżno by szukać w kompetentnej *Biblijahrafii pa historyi Biełarusi. Fieadalizm i kapitalizm*, Mińsk 1969, wydanej przez Instytut Historii AN BSSR i Biblioteki: im. Lenina i im. Jakuba Kolasa, a także w opracowaniach encyklopedycznych z niedawnych lat. Samobójstwo, w lutym 1931 r., uratowało U. Ihnato skiego przed uwięzieniem i śmiercią z rąk katów NKWD, metodycznie niszczących wszystkich, nie tylko wybitniejszych, ale również i skromnych przedstawicieli białoruskiej inteligencji. Taki właśnie los spotkał m.in. W. Łastouskiego, zamordowanego przez NKWD w 1938 r. Jego zaś obfity dorobek naukowy skazany został na zapomnienie.

Jeszcze gruntowniej i dłużej zapomniany pozostał (i nadal pozostaje) napisany przez Jazepa Najdziuka podręcznik historii ojczystej dla szkół biało-

ruskich, wymieniony wyżej pod numerem trzecim; po raz pierwszy wydany w Wilnie w 1940 r. przed wcieleniem Litwy do ZSRR. Jego drugie wydanie wyszło w Mińsku w ostatnich tygodniach okupacji niemieckiej. Autor wykorzystał najnowsze badania historyczne i archeologiczne okresu międzywojennego. Bogactwo rzeczowych informacji, wszechstronność i barwność ujęcia zasługują na uznanie, zwłaszcza, że J. Najdziuk nie był zawodowym historykiem, lecz samoukiem, drukarzem i działaczem białoruskim w Wilnie przed 1939 r. Partie jego książki, poświęcone dziejom ruchu białoruskiego w Polsce w latach 1920-1939, posiadają dziś wartość wręcz źródła. Jednak grzechy pierworodne: wydanie podręcznika pod okupacją hitlerowską i krytyczne oceny sowieckiej polityki na Białorusi w ostatnim dziesięcioleciu międzywojennym, w szczególności kolektywizacji wsi i zagłady białoruskich działaczy i inteligencji, przede wszystkim zaś gorący patriotyzm białoruski, zadecydowały o pełnym zapomnieniu tego dzieła, zachowanego tylko w niektórych „specfondach”.

Wśród licznych reedycji dawniejszych opracowań znalazło się także wznowienie w 1993 r. tej pozycji, znanej mi tylko z katalogu, gdzie figuruje z dwoma nazwiskami autorów: Najdziuk Ja., Kasiak I., *Bielarusz uczora i siańnia. Popularny narys z historyi Bielarusi*, Mińsk 1993, s. 414.

Odmienne cztery powojenne historie Białorusi, powstałe pod egidą Instytutu Historii AN BSR, już o ambicjach naukowych, zasługiwałyby na krytyczną analizę szczegółową jako pouczające przykłady historii kraju — Białorusi — pisanej w nim z punktu widzenia stolicy wielkorosyjskiego imperium sowieckiego, zgodnie ze schematem obowiązującym (z drobnymi lokalnymi modyfikacjami) wszystkie ujęcia dziejów ówczesnych republik związkowych — od lat 30. po lata „pierestrojki”. Grzechem śmiertelnym byłby więc tu „burżuazyjny nacjonalizm” we wszelkiej postaci — zarówno akceptacji dziejów własnego narodu i jego kultury traktowanej jako pewna całość, jak niedocenywanie zbawiennych skutków rzekomo wytęsknionego znalezienia się w obrębie Imperium Rosyjskiego. Wprawdzie przed rewolucją Lenin określał je jako „więzienie ludów”, lecz po roku 1930 (a zwłaszcza po 1934) stało się dla wszystkich jasne, że tylko postępowe oddziaływania rosyjskie przynosiły w przeszłości zmiany na lepsze; carat, chociaż wsteczny, niósł jednak podbitym narodom wolność od wcześniejszych zagrożeń i cywilizację oraz możliwości rozwoju.

Krytyczną ocenę stanu nauki historycznej i kształcenia studentów historii na białoruskich uniwersytetach dał Walancin Hryckiewicz: *Stan nauki i dydaktyki historii na Białorusi*, „Przegląd Wschodni”, t. II, z. 2 (7), 1992/1993 [druk 1994], s. 697-711. Autor wykazuje, że oficjalna uniwersytecka nauka i sposób kształcenie młodzieży były bardzo odległe od wyników osiąganych w badaniach szczegółowych i nowych wydawnictwach encyklopedycznych, a celem zasadniczym była rusyfikacja sposobu widzenia historii własnego kraju i narodu.

Autentyczny postęp w badaniach, jaki nastąpił w latach 1956-1970 i później, powodował zresztą znaczne wzbogacenie rzeczowych treści kolejnych ujęć i częściowe odchodzenie od jawnych fałszów. Nie zmieniał jednak zasadniczej negacji, w najlepszym zaś wypadku przemilczania wszelkich wysiłków najlepszych przedstawicieli narodu Białorusi dążących do stworzenia niepodległego państwa. W istocie rzeczy pełniły więc te syntezy funkcję narzędzia wewnętrznej rusyfikacji, nawet gdy publikowane były w języku białoruskim. Trudno przeto dziwić się dzisiaj sięgnięciu do niemal zapomnianego dziełka W. Łastouskiego i jego powszechnej popularności.

Zrozumiałe też wydaje się szczegółowe zainteresowanie najdawniejszymi dziejami Białorusi i szukaniem jej korzeni — odmiennych od wielkoruskich (rosyjskich) czy ukraińskich. Określenie bowiem najdawniejszych terytorialnych i etnicznych podstaw kształtowania się narodu białoruskiego wymaga wszechstronnego wykorzystania dawnych i najnowszych badań historyków, archeologów, językoznawców i etnologów. Tymczasem dla wczesnego średniowiecza rolę popularnej syntezy spełniają zastępczo książki Mikołaja Jermałowicza: *Pa sladach adnaho mifa*, Mińsk 1989 i *Starazytnaja Biełarus. Połacki i nowaharodski pieryjady*, Mińsk 1990. Mocną ich stroną stanowią wszechstronna znajomość źródeł i literatury oraz żywy wykład i konkretność ujęcia. Warto jednak pamiętać o dyskusyjności wielu założeń i hipotez autora.

Nie da się natomiast zaakceptować założeń, doboru materiału i metod jego analizy zastosowanych w wydanej w nakładzie 50 tys. egz. popularnej rozprawie Jewgienija Szirajewa *Ruś Biełaja, Ruś Czornaja i Litwa w kartach*, Mińsk 1991. Wnioski zaś autora są raczej wynikiem jego przekonań niż faktów, jakie wynikają z przytoczonego materiału źródłowego.

Postawić ostatecznie wypada pytanie, czy obecny dorobek badań szczegółowych nad historią Białorusi do pocz. XX w., a nawet do pierwszego proklamowania jej niepodległości w 1918 r., pozwala na przygotowanie nowej, fundamentalnej a zarazem zrozumiałej dla szerokich kręgów czytelników syntezy?

Biorąc pod uwagę istniejący dorobek wydawnictw źródeł, rozpraw, artykułów, monografii, zarysów ujęć specjalistycznych, a także liczne, opracowane podczas ostatniego ćwierćwiecza, białoruskie wydawnictwa encyklopedyczne, na tak sformułowane pytanie odpowiedzieć wypada twierdząco.

Nowe ujęcie historii Białorusi powinno być udziałem historyków białoruskich. Nie wydaje się, by mogło ono być owocem pracy jednego autora, chociaż gdyby takie istniało, mogłoby zaspokoić potrzeby najpilniejsze. Natomiast właściwa synteza nie może ograniczać się do tradycyjnie pojmowanej historii dynastyczno-politycznej, uwzględniającej elementy historii kultury. Musi ona uwzględnić obfity dorobek badań nad historią gospodarczą i społeczną, zwłaszcza wsi i miast. Szczególnie jednak ważne jest pełne wykorzystanie badań dyscyplin historycznych takich jak archeologia, historia

sztuki i architektury, historia literatury i języka, prawa i ustroju, geografia historyczna i zmiany środowiska geograficznego, etnografia itp. We wszystkich wymienionych dyscyplinach ostatnie paręnaście lat przyniosło znaczny postęp badań, a nawet wiele ujęć o charakterze syntez.

Tytułem przykładu wskazać można wybrane monografie (lub grupy monografii) ważniejszych zagadnień, specjalistyczne i ogólne wydawnictwa encyklopedyczne³. Historyk zainteresowany jakimkolwiek problemem historii Białorusi sprzed końca XVIII, a także XIX w., nie może pominąć takich fundamentalnych opracowań jak np. zbiorowe opracowania: *Francysk Skaryna i jaho czas. Encykłapedyczny dawiednik*, Mińsk 1988; *Statut Wialikaha kniastwa Lito skaha 1588. Teksty. Dawiednik. Kamientaryi*, Mińsk 1989; *Historyja biełaruskaha mastactwa szasci tamach*, Mińsk 1987-1990, *Et-nahrafija Biełarusi. Encykłapedyja*, Mińsk 1989. Osobno wspomnieć wypada o znakomicie wydanych albumach zabytków sztuki — malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego XII—XVIII w.⁴ Dawna architektura posiada zarówno parokrotnie wznawianą i uzupełnianą *Historią architektury Biełarusi* Uładzimira Czanturii⁵ jak i bardzo liczne opracowania szczegółowe. Wśród tych ostatnich nie można pominąć opartej na szerokiej podstawie źródłowej książki Jurija Jakimowicza o architekturze Białorusi XVI—poł. XVII w.⁶ Historię fortyfikacji XIII-XVIII w. wszechstronnie zbadał nieodżałowanej pamięci profesor Michaś Tkaczou⁷. Ludowa architektura drewniana doczekała się ostatnio dużej monografii Siarhieja Sierhaczowa⁸.

Wcale niemały jest też dorobek badań nad historią lokalną i regionalną. Wymienić tu należy przede wszystkim monumentalny katalog zabytków wszystkich obwodów i rejonów, wydany w wersji białoruskiej i rosyjskiej⁹. Bar-

3 *Biełaruskaja Sawieckaja Encykłapedyja*, t. 1-12, Mińsk 1965-1975; *Encykłapedyja litatury i masiactwa Biełarusi*, t. 1-5, Mińsk 1983-1986 i in.

4 *Żywapis Biełarusi XII-XVIII stahoddzia . Freska. Abrasz. Partret*, Mińsk 1980; *Plastyka Biełarusi XII-XVIII stahoddzia* , Mińsk 1983; *Dekaraty na-prykładnoje mastactwa Biełarusi XII-XVIII stahoddzia* , Mińsk 1984; *Ikanapis Biełarusi XV-XVIII stahoddzia* , Mińsk 1992.

5 W. A. Czanturija, *Istorija architektury Biełarussii. Dooktiabr'skij period*, Mińsk 1969; tenże, wyd. 2, Mińsk 1977; tenże, wyd. 3, Mińsk 1985; tenże, *Architektura Biełarussii końca XVIII — naczala XIX wieka*, Mińsk 1962.

6 Ju. A. Jakimowicz, *Narodnoje zodiacstwo Biełarussii XVI-sierediny XVII w. Sprawocznoje posobije*, Mińsk 1991.

7 M. A. Tkaczou , *Zamki Biełarussii (XIII-XVII st)*, Mińsk 1977; tenże, *Abaronczyja zbudawanni zachodnich ziameł Biełarusi XVII-XVIII st.*, Mińsk 1978; tenże, *Zamki Biełarusi*, Mińsk 1987; tenże, *Zamki i ludzi*, Mińsk 1991.

8 S. A. Siergaczew, *Biełarusskoje narodnoje zodiacstwo*, Mińsk 1992.

9 *Zbór pomnikau historii i kultury Biełarusi. Bresckaja wobłaść*, Mińsk 1984; *Wiciebskaja wobłaść*, Mińsk 1985; *Homielskaja wobłaść*, Mińsk 1985; *Hrodnienskaja wobłaść*, Mińsk 1986, *Mahilo skaja wobłaść*, Mińsk 1986, *Minskaja wobłaść, kniha 1-2*, Mińsk 1987.

dzo interesująco zapowiada się seria monografii historyczno-dokumentalnych poszczególnych powiatów pod wspólnym tytułem *Pamięć*¹⁰.

Blizsza lektura tych i wielu innych opracowań pozwala niekiedy dostrzec niebezpieczeństwo nadmiernego zacieśniania się w granicach rozpatrywanego terytorium i traktowania badanych obiektów w oderwaniu od szerszego kontekstu i związków z innymi obszarami.

Tymczasem rozpatrywanie dziejów Białorusi w oderwaniu od dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL), jego miejsca w Rzeczypospolitej i stosunków z innymi krajami Europy Zachodniej, a także Wschodniej, nie pozwala na pełne poznanie przeszłości kraju i jego roli w rozwoju kultury europejskiej. Nie można też uniknąć wszechstronnego krytycznego rozpatrzenia następstw unii Polski i WKL i jej znaczenia dla dalszego rozwoju ziem i narodów Białorusi i Ukrainy. Szerokie porównawcze traktowanie historii wszystkich krajów Europy Wschodniej konieczne będzie dla osiągnięcia znajomości jej przeszłości i kierunków rozwoju, determinujących także stan dzisiejszy. Aby jednak spełniało poznawcze i wychowawcze zadania, jakie przed nauką historii stawia każda epoka od nowa, muszą za punkt wyjścia i oceny brać dawne i współczesne interesy dobrobytu i rozwoju cywilizacyjnego własnego kraju — Białorusi i zamieszkującej ją ludności. Osiągnięty obecnie poziom zainteresowań i przygotowania fachowego młodszego pokolenia białoruskich historyków pozwala żywić pewność, że wszechstronny postęp badań jest kwestią najbliższych lat. Jego owocem będzie zapewne nowoczesna wszechstronna synteza historii Białorusi, ujęta z punktu widzenia narodu od wieków zamieszkującego swój kraj¹¹.

10 Jako przykład wymieniam najlepszy ze znanych mi tom z serii *Pamięć. Historyka-dokumentalna chronika Lachawickaha rajona*, Mińsk 1989.

11 W rok po przedstawieniu na konferencji tego referatu powstało, opracowane w Instytucie Historii Akademii Nauk Białorusi, dzieło szesnastu autorów, w zasadzie spełniające przedstawione wyżej postulaty: *Narys historii Biełarusi 2-ch czastkach*, cz. 1, Mińsk 1994, red. M. P. Kasciuk, M. W. Bicz, I. M. Ihnacienka, P. A. Łojka, I. Ja. Marczanka, H. W. Szytchou. Zasługuje na uznanie rzetelna próba potraktowania szerokiej tematyki historycznej w sposób uwzględniający rozwój kraju i narodu i odejście od stosowanych do niedawna dogmatycznych schematów. Po raz pierwszy w zarysie podręcznikowym został sumiennie przedstawiony najtragiczniejszy okres dziejów Białorusi — czasy tzw. „wojny moskiewskiej” 1654-1667 r. W jej wyniku kraj stracił połowę ludności (liczba której spadła z ok. 2,9 miliona do 1,4 miliona) w rezultacie masowych rzezi, deportacji do Rosji setek tysięcy mieszkańców miast (głównie rzemieślników) i wsi, głodu i epidemii — będących skutkiem zniszczeń i przemarszów wojsk, zgodnie z rozkazami carskimi celowo niszczących kraj (s. 201-229). Zagadnienia te, potraktowane w *Narysach...* dość syntetycznie, szczegółowo przedstawia ostatnio wydana monografia: H. Sahanowicz, *Niewiadomaja wajna 1654-1667*, Mińsk 1995. Jej autor oparł się głównie na źródłach od dawna ogłoszonych drukiem przez uczonych rosyjskich i białoruskich, lecz przez sowiecką historiografię wykorzystywanych tylko fragmentarycznie dla gloryfikowania zbawiennych dla ludu Białorusi działań rosyjskiego władcy.

Змест

Аўтар знаёміць чытача са станам беларускай гістарыяграфіі да 1918 г., з асаблівым улікам публікацый, выдадзеных у даваенны перыяд і іх сучасных перавыданняў. На гэтай аснове даследчык сцвярджае, што цяперашні плён дэталёвых даследаванняў гісторыі Беларусі да пач. XX ст. дазваляе на падрыхтаванне новага, фундаментальнага і заадно зразумелага для шырокіх кругоў чытачоў гістарычнага сінтэзу. На яго думку, сучаснае асвятленне гісторыі Беларусі павінна быць вынікам намаганняў беларускіх гісторыкаў, але не можа быць плёнам працы аднаго аўтара. Не можа яно абмежавацца да традыцыйнага ўспрымання мінулага як дынастычна-палітычнага прошлага з элементамі гісторыі культуры. Яно павінна ўлічваць багаты плён даследаванняў гаспадарчай і грамадскай гісторыі, асабліва вёсак і гарадоў. Істотным таксама з'яўляецца выкарыстанне такіх гістарычных галін, як археалогія, гісторыя мастацтва і архітэктуры, літаратуры і мовы, права і палітычнага ладу. На думку аўтара, на працягу апошніх гадоў у пералічаных галінах адбыўся значны прагрэс у даследаваннях, а нават з'явілася многа распрацовак сінтэтычнага характару.

Summary

The author presents the state of Belarusian historiography prior to 1918, focusing particularly on works published between the two world wars and reprinted in modern times. He asserts on this ground that the existing studies in the history of Belarus up to the beginning of the 20th century allow to prepare a new, fundamental, and broadly accepted historical synthesis. In the author's opinion, contemporary presentation of the Belarusian history should be performed by Belarusian historians, and it cannot be accomplished by a single author. Moreover, this presentation should not limit itself to the traditional approach centering on political and dynastical history with elements of the history of culture. It must take into account abundant researches in economic and social history, particularly that of towns and rural areas. Especially important are such historical branches as archeology, the history of art and architecture, of literature and language, as well as of the law and state. The author believes that there was a considerable progress made in all those areas — including even synthetical approaches — during the recent decade.